

Tadeusz Metzig (1876-1948)

| MARIAN PRZYBYLSKI |

Tadeusz Metzig był znakomitą postacią w dziejach łowiectwa wielkopolskiego. W czasach zaborów piastował funkcję łowczego w lasach Ordynacji Przygodzickiej Radziwiłłów u ordynata księcia Ferdynanda Radziwiłła. W okresie międzywojennym był nadleśniczym Nadleśnictwa Gołąbki w lasach pańskich, a także w Mochach i w lasach wileńskich. Po wojnie odtwarzał struktury łowieckie PZŁ, był również nadleśniczym w lasach mazurskich. Był współzałożycielem Polskiego Związku Myśliwych w Poznaniu, uznanym hodowcą psów myśliwskich, przewodniczącym sekcji kynologicznej, posiadaczem Złomu, dziennikarzem i pisarzem zajmującym się tematyką łowiecką.



Tadeusz Metzig

Przodkowie Tadeusza Metziga byli Niemcami wyznania ewangelickiego. Aby przypomnieć, jak wielce zasłużyli się dla sprawy polskiej, zaczynam od opisanie ich dziejów.

Rodzina Metzigów osiadła w Skwierzynie, a ich bliscy krewni mieszkali na Dolnym Śląsku i Ziemi Lubuskiej. Pradziadek Tadeusza był przez pewien czas burmistrzem w Trzcielu, a później sędzią i adwokatem w Międzyrzeczu. Dziadek Jan kształcił się w gimnazjum w Joachimstalu i ukończył je w 1822 roku. Następnie pobierał naukę w Wojskowym Instytucie Medycyny w Berlinie, gdzie uzyskał stopień naukowy doktora. Został lekarzem wojskowym najpierw w Berlinie, później krótko pracował w Poznaniu i Strzałkowie przy granicy z Kongresówką.

W 1831 roku dziadek Jan przybył wraz z żoną do Leszna i objął stanowisko lekarza wojskowego w miejscowym batalionie. Jego żona, Emilia Barbara Schafer, była cioteczną siostrą Fryderyka Chopina za sprawą matki Tekli Doroty Krzyżanowskiej, siostry Justyny Krzyżanowskiej, matki tego wspaniałego muzyka. Rodzina Krzyżanowskich i trzech bracia Krzyżanowscy także byli wierni sprawie polskiej. Ojciec Stanisław – generał wojsk Stanów Zjednoczonych, oraz Bogumił i Bonawentura służyli pod Napoleonem I.

POLONOFIL

Powrót Jana Metziga po studiach wojskowych na rodzinną ziemię poznańską, obcowanie z Polakami i zawarcie związku małżeńskiego z Polką rozbudziły ponownie

jego zainteresowanie sprawami polskimi. Obserwacja przebiegu Wiosny Ludów w 1848 roku w Wielkopolsce, a także losów Polaków, utwierdziły go w jego polonofilskich poglądach. Jan Metzig był członkiem Ligi Polskiej, w której reprezentował Niemców od lat mieszkających w Wielkopolsce. *Jego osobowość to szlachetny charakter, prawosć i uczciwość. Ogromna wiedza medyczna, a przede wszystkim zainteresowanie losem Polaków i naszymi dziejami historycznymi* – tak scharakteryzował go S. Gołbiowski w „Wielkopolanach XIX wieku”. Troszczenie się o zdrowie oraz pomaganie biedocie miejskiej i wiejskiej to kolejne elementy jego działalności.

Jan Metzig utrzymywał ścisłe kontakty z wieloma wybitnymi Wielkopolanami, a wśród nich z Karolem Libelem, Karolem Marcinkowskim, Gustawem Potworowskim i Augustem Cieszkowskim. Dowodami przyjaźni z Polakami są pamiątki: podarowany mu przez Karola Marcinkowskiego olejny portret z dedykacją i ofiarowany mu przez społeczność Gniezna srebrny puchar z wygrawerowanym napisem *Stalemu przyjacielowi Polaków – doktorowi Janowi Metzigowi – Polacy z grodu Lecha*.

W 1848 roku Metzig podjął prywatną praktykę lekarską. Rok później został wybranym radnym miasta Leszna. Propolskie działania naraziły go na szykany.

Działalność polityczna doktora Metziga na rzecz Polaków stała się powodem wysunięcia jego kandydatury na posła do parlamentu pruskiego. Został nim w 1863 roku, reprezentując okręg wschowsko-krobski.

Dorobek publicystyczny doktora Jana Metziga obejmował około 48 broszur, artykułów i memoriałów. Wszystkie podejmowały problem odzyskania przez Polskę niepodległości. Poglądy Jana Metziga na ten temat przedstawiał również tekst „Każdemu co się należy. Właściwa odpowiedź w kwestii polskiej, na wielkie pytanie czasu”, wydany w 1856 roku w Hamburgu. Autor domagał się w nim m.in. otwarcia uniwersytetu w Poznaniu lub uniwersytetu słowiańskiego w Lesznie, co byłoby powrotem do tra-

dyjii Jana Amosa Komeńskiego.

Niepowodzenia, jakie spotkały jego idee i cisza w sprawie składanych memoriałów, sprawiły, że złożył mandat poselski i zajął się kwestią podniesienia kulturalnego i gospodarczego Polaków w myśl pozytywistycznych haseł „pracy od podstaw”.

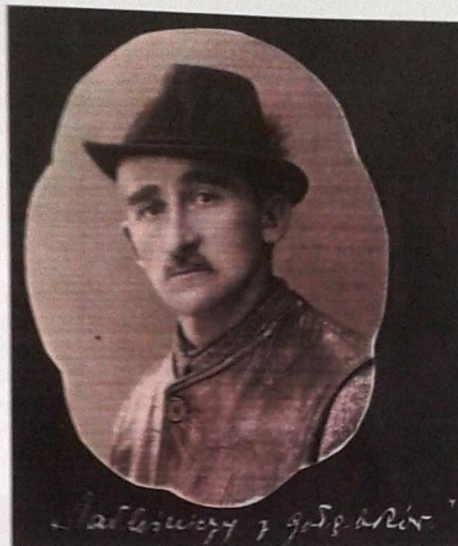
Ten wielki przyjaciel Polaków zmarł w 1868 roku. W 1920 r. jeden z placów w Lesznie nazwano jego imieniem. I – jak pisał A. Rogalski – nie ulega wątpliwości, że w galerii pionierów przyjaźni niemiecko-polskiej postać doktora Jana Metziga zajmuje ważne miejsce. Jest on jednym z wykwitów idei rewolucji francuskiej oraz dążeń demokratycznych pierwszej połowy dziewiętnastego wieku.

Ten wątek z dziejów przodka Tadeusza Metziga daje niejako świadectwo z czego wynikała jego pracowitość i sposób działania na niwie łowieckiej. Wspaniałe korzenie i znakomita polska koligacja sprawiły, że i Tadeusz, wzorem dziadka, pozostawił po sobie bogatą spuściznę dziejową.

TADEUSZ METZIG

Nasz bohater urodził się w 1876 roku w Szamotułach, w rodzinie miejscowego lekarza Emila Metziga i Benigny z Michalskich, jako pierwsze z czworga dzieci. W mieście tym spędził dzieciństwo i lata nauki szkolnej. Uczęszczał do miejscowej Szkoły Agronomicznej. Była to placówka przypominająca szkoły realne o sześciu klasach. Trzy pierwsze klasy miały charakter przygotowawczy do kształcenia średniego, czyli z zakresu klas niższych gimnazjum lub szkoły realnej. W ostatnich trzech klasach, zwanych zawodowymi, wykładano poza przedmiotami zawodowymi botanikę, zoologię, fizykę, chemię i mineralogię, a także naukę o gospodarstwie i o przedsiębiorstwie oraz miernictwo. Zakład posiadał uprawnienia do wystawiania świadectw dojrzałości. Po ukończeniu szkoły i odbyciu praktyki w latach 1900-1902 nasz bohater studiował na uczelni leśnej Forststadt w Tharandt pod Dreznem, znanej obecnie pod nazwą Forstliche Hochschule Tharandt. Po jej ukończeniu podjął pracę w lasach prywatnych w Wielkim Księstwie Poznańskim. Pracował jako łowczy w lasach antonińskich Ordynacji Przygodzickiej Radziwiłłów u ordynata księcia Ferdynanda Radziwiłła.

W styczniu 1903 roku Tadeusz Metzиг poślubił w Poznaniu Marię Schellenberg. Pochodziła ona z warszawskiej rodziny przemysłowców. Była kobietą mądrą, wykształconą w szkole sztuk pięknych, znakomitą malarką, uprawiającą również sztukę użytkową. Spora część jej prac znajduje się w domu wnuka, Andrzeja Tyszeckiego, wiele z nich zostało poświęconych tematyce myśliwskiej.



Z małżeństwa Marii i Tadeusza urodziła się dwójka dzieci: syn Zygmunt i córka Halina, oboje – jak pokazała przyszłość – związali się z zawodem ojca.

Tadeusz Metzиг już jako młody, acz doświadczony leśnik i myśliwy, publikował artykuły w warszawskiej prasie łowieckiej, w „Łowcu Polskim”. W jednym z artykułów z 1912 roku znajdujemy stwierdzenie: *mając dużo sposobności polować na grubego zwierza w najróżniejszych okolicach, jak na Pomorzu, w Poznańskim, w Saksonii, w Królestwie, w Galicji i na Węgrzech, miałem okazję poznać różnych i różne kategorie myśliwych i rozmaite klasy strzelców.*

Po wybuchu I wojny światowej Tadeusz Metzиг, będący oficerem i poddanym pruskiemu, został zmobilizowany i wysłany na front wschodni. W jednej z bitew został wzięty przez Rosjan do niewoli i osadzony na zesłaniu w Orenburgu nad rzeką Ural. Tam w 1915 roku rozpoczął działalność w osiemnastoosobowym Podkomitecie Towarzystwa Dobroczynności. Z jego ramienia organizował pomoc osadzonej tam inteligencji wojskowej, która z powodu braku zatrudnienia doświadczała głodu i złych warunków bytowania. Współpracował w tym względzie z warszawskim i piotrogrodzkim Komitetem Towarzystwa Dobroczynności. Organizował również w Orenburgu życie kulturalne Polonii osadzonej tam w liczbie blisko czterech tysięcy, tej z roku 1831 i lat późniejszych, jak również tej najmłodszej, frontowej.

DZIAŁALNOŚĆ

Po wojnie wrócił do Polski, do Poznania, i przez Decernat Leśnictwa Naczelnej Rady Ludowej został skierowany do Nadleśnictwa Gołębki, by przejąć z rąk niemieckich zarząd nad lasami pałacowymi tegoż nadleśnictwa. Oficjalnie 26 lipca 1919 roku otrzymał mianowanie na nadleśniczego Nadleśnictwa Gołębki, podpisane przez kierującego Decernatem Leśnictwa Modzelewskiego. W tym samym czasie powstał Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu, którego głównym dyrektorem dla całego byłego zaboru pruskiego został Antoni Pacyński, dyrektorem lasów był Włodzimierz Zacherta, a inspektorami: inż. Stefan Studniarski, inż. Ludwik Wacławiak, inż. Zdzisław Gańczakowski, inż. Kazimierz Chrzanowski, Edmund Bartz, Antoni Sella i Adam Gotowała. Powołano również dwunastu nadleśniczych, między innymi Tadeusza Metziga.

15 listopada 1922 roku nadleśniczy Tadeusz Metzиг z Gołębki został wybrany asesorem w zarządzie Oddziału Poznańskiego Polskiego Związku Myśliwych.

Od 1 lipca 1923 roku przestało wychodzić „Łowiectwo Polskie” w Poznaniu. W dniu tym nastąpiło połączenie czasopisma z wydawanym w Warszawie „Przeglądem Łowiec-

kim". Tytuł nowego czasopisma brzmiał „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”.

Podczas IV Wystawy Myśliwskiej, zorganizowanej 23 czerwca 1923 roku w Poznaniu przez Polski Związek Myśliwych, wśród wystawców znalazł się również nadleśniczy państwowy z Gołębki Tadeusz Metzig. Już wówczas cieszył się popularnością i był w sferach wielkopolskich znanym hodowcą i, jak go określano, pisarzem myśliwskim. Jego ekspozycja budziła zachwyt zwiedzających i samej komisji konkursowej, która przyznała jego trofeom – wieńcom i parostkom – srebrne medale. Rok później Tadeusz Metzig został zastępcą prezesa Zarządu Oddziału Poznańskiego Polskiego Związku Myśliwych.

W 1923 roku wszedł w skład Społecznego Komitetu Budowy Pomnika dla Poległych, który ukonstytuował się 14 czerwca tegoż roku. Jego zadaniem było wystawienie pomnika mieszkańcom powiatu żnińskiego poległym w wal-

ce. Znalazł się również nadleśniczy Tadeusz Metzig, który otrzymał premie za strzelanie do biegającego dzika i do rzutków, zajmując w tych kategoriach pierwsze miejsca. Wydarzeniem szczególnym w dziejach kierowanego przez Metziga nadleśnictwa było zorganizowanie w Gołębki w dniach 19-20 października 1926 roku polowania reprezentacyjnego, w którym udział wziął między innymi marszałek Maciej Rataj. Jak podanie niesie, było to polowanie bardzo udane, a do tego cieszące się zainteresowaniem prasy.

Tadeusz Metzig swoje pasje łowieckie realizował także jako hodowca psów rasowych – jamników. Był również sędzią egzaminującym zgłoszone do konkursów psy myśliwskie. Jeden z takich konkursów wyżłów dowodnych został przeprowadzony 25 sierpnia 1928 roku przez Wielkopolski Związek Myśliwych w majątności hr. Ignacego Mielżyńskiego w Iwnie. W składzie komisji konkursowej znalazł się również nasz bohater.

Na Powszechnej Wystawie Krajowej, zorganizowanej w Poznaniu w czerwcu 1929 roku, Tadeusz Metzig wystawił ze swojej hodowli dwa psy. Były to: Sznaps i Moryc.

O pozycji, jaką zajmował w sferach łowieckich, świadczy fakt, że znalazł się też w składzie specjalnej komisji, która opracowała dział naukowo-dydaktyczny łowiectwa na PWK. Obejmował on historię polowania, sposoby polowania w literaturze, obrazach i fotografiach, znaczenie polowania dla gospodarstwa krajowego, ochronę zwierząt w Polsce, dział łosia, kozicy, świstaka oraz tropy zwierzęce.

Od 1924 roku, z chwilą włączenia łowiectwa wielkopolskiego w strukturę Pol-



Leśniczówka w Gołębki – lata 20. XX wieku

kach o wyzwolenie z jarzma niemieckiego. Pomnik miał stanąć w Żninie i zostać sfinansowany ze składek mieszkańców całego powiatu.

Tadeusz Metzig przez wiele lat był przewodniczącym Oddziału Rydzkiego Związku Zawodowego Leśników Rzeczypospolitej Polskiej oraz orędownikiem szkolenia i egzaminowania uczniów leśnych w terenie i praktycznie. Wspierał powstanie baonów strzeleckich, by leśnik zaciągnięty do wojska nie zapominał tego, czego się wcześniej nauczył. Był sygnatariuszem protestu przeciwko statutowi z 28 czerwca 1924 roku „Polskie Lasy Państwowe”.

W „Gazecie Rydzkiej” z 1925 roku można przeczytać, że Wielkopolski Związek Myśliwych z ppłk. rez. Konstantym Chłapowskim na czele zorganizował w poznańskim Szelagu, na Strzelnicy Bractwa Strzeleckiego, doroczny konkurs strzelania myśliwskiego. Pośród uczestników

skiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich w Warszawie, wybierano z każdego powiatu delegatów na walne zebrania tegoż związku. Do 1930 roku powiat żniński reprezentował Tadeusz Metzig, choć już wówczas nie piastował funkcji nadleśniczego w Nadleśnictwie Gołębki. W sierpniu 1929 roku został odwołany z funkcji nadleśniczego w VII stopniu służbowym i przeniesiony z Nadleśnictwa Gołębki na takie stanowisko do Nadleśnictwa Mochy. Jeszcze w maju 1930 roku był nadleśniczym w Mochach, lecz wkrótce dostał propozycję przejścia do Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie, bez wskazania stanowiska służbowego. W tym miejscu informacje o Tadeuszu Metzigu urywają się. Możemy jedynie domniemywać, że skorzystał z oferty przejścia do pracy w lasach Wileńszczyzny. Do Wielkopolski powrócił około 1936 roku. Brał wówczas udział w zawodach strzeleckich w Poznaniu, reprezentu-

- reklama